Księga Rodzaju

Rozdział 14

**Uwolnienie Lota przez Abrama**

**1**. W czasach Amrafela, króla Synearu, Arioch, król Ellasaru, Kedorlaomer, król Elamu, i Tidal, król narodów, **2**. Prowadzili wojnę z Berą, królem Sodomy, i z Birszą, królem Gomory, z Szinabem, królem Admy, z Szemeberem, królem Seboim, i z królem miasta Beli, czyli Soaru. **3**. Wszyscy oni zeszli się w dolinie Syddim, gdzie teraz jest Morze Słone. **4**. Przez dwanaście lat podlegali Kedorlaomerowi, lecz w trzynastym roku zbuntowali się. **5**. W czternastym roku wyruszył Kedorlaomer oraz królowie, którzy byli z nim, i pobili Refaitów w Aszterot-Karnaim, Zuzytów w Ham i Emitów na równinie Kiriataim, **6**. I Chorytów w ich górach Seir aż do El-Paran, które jest na granicy pustyni. **7**. Potem zawrócili i przybyli do En-Miszpat, czyli do Kadesz, i zniszczyli cały kraj Amalekitów, a także Amorytów, którzy mieszkali w Chasason-Tamar. **8**. Wtedy wyruszył król Sodomy i królowie Gomory, Admy, Seboim i Beli, czyli Soaru i uszykowali się w dolinie Syddim do walki z nimi, **9**. Mianowicie z Kedorlaomerem, królem Elamu, i Tidalem, królem narodów, i Amrafelem, królem Synearu, i Ariochem, królem Ellasaru, czterech królów przeciwko pięciu. **10**. A w dolinie Syddim było wiele dołów ze smołą ziemną. Toteż gdy królowie Sodomy i Gomory uciekali, wpadli tam, a pozostali uciekli w góry. **11**. Wtedy zabrawszy całe mienie Sodomy i Gomory oraz wszystką ich żywność, odeszli. **12**. Zabrali także Lota, bratanka Abrama, i jego dobytek i odeszli; mieszkał bowiem w Sodomie. **13**. I przyszedł pewien uchodźca, i oznajmił to Abramowi Hebrajczykowi, który mieszkał w dąbrowie Amoryty imieniem Mamre, brata Eszkola i Anera, sprzymierzeńców Abrama. **14**. Gdy Abram usłyszał, że bratanka jego wzięto do niewoli, uzbroił swoich trzystu osiemnastu wypróbowanych ludzi, urodzonych w jego domu i ruszył w pościg aż do Dan. **15**. Potem podzieliwszy swój oddział, napadł na nich w nocy ze sługami swymi, pobił ich i ścigał aż do Choby, na północ od Damaszku. **16**. Tak odzyskał cały dobytek. Również przyprowadził na powrót Lota, bratanka swego, i jego dobytek, a także kobiety i ludzi.

**Melchizedek błogosławi Abrama**

**17**. A gdy wracał po zwycięstwie nad Kedorlaomerem i królami, którzy z nim byli, wyszedł mu na spotkanie król Sodomy do doliny Szewe, doliny królewskiej. **18**. Melchisedek zaś, król Salemu, wyniósł chleb i wino. A był on kapłanem Boga Najwyższego. **19**. I błogosławił mu, mówiąc: Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, stworzyciela nieba i ziemi! **20**. I niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który wydał nieprzyjaciół twoich w ręce twoje! A Abram dał mu dziesięcinę ze wszystkiego. **21**. Wtedy rzekł król Sodomy do Abrama: Daj mi ludzi, a zabierz sobie dobytek! **22**. Lecz Abram odpowiedział królowi Sodomy: Podnoszę rękę swą do Pana, Boga Najwyższego, stworzyciela nieba i ziemi, **23**. Że nie wezmę ani nitki, ani rzemyka sandałów, ani niczego z tego wszystkiego, co należy do ciebie, abyś nie mógł powiedzieć: To ja wzbogaciłem Abrama. **24**. Nie chcę nic, oprócz tego, co spożyli słudzy oraz działu należnego mężom, którzy poszli ze mną, Anerowi, Eszkolowi i Mamremu; niech oni wezmą swój dział.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01